

Janusz ZUZIĄK

<https://orcid.org/0000-0003-1568-5033>

## Z polsko-czechosłowackich rozmów na temat konfederacji w latach 1939–1943

### Streszczenie

Kłęska Polski we wrześniu 1939 roku skłoniła gen. Władysława Sikorskiego, powołanego na stanowisko Naczelnego Wodza i premiera RP, do podjęcia kroków zmierzających do urzeczywistnienia jego wcześniejszej koncepcji ścisłego związku Polski i Czechosłowacji. Celem podjętego w rozmowach Sikorskiego z Edwardem Benešem projektu było utworzenie silnego podmiotu, zdolnego w przyszłości do przeciwstawienia się zagrożeniu niemieckiemu i radzieckiemu. Realizacja tak pomyślanego planu, zakładającego w przyszłości poszerzenie związku o kolejne państwa regionu, dawałaby realną możliwość zmiany ówczesnego układu geopolitycznego w Europie Środkowej i Wschodniej. Rozmowy Sikorski–Beneš toczyły się od jesieni 1939 roku do wiosny 1943 roku, kiedy to strona czechosłowacka przyjęła w swej polityce opcję proradziecką i w praktyce wycofała się ze wspólnych prac przygotowawczych do powołania Związku Konfederacyjnego.

**Słowa kluczowe:** Polska, Czechosłowacja, Zaolzie, Śląsk Cieszyński, wojna czechosłowacko-polska 1919 roku, konfederacja polsko-czechosłowacka, II wojna światowa, Władysław Sikorski, Edward Beneš.

W latach II wojny światowej władze polskie na obczyźnie i emigracyjne władze Czechosłowacji podjęły próbę naprawy dotychczasowych relacji między obu państwami, doprowadzenia do zbliżenia i zawiązania związku o charakterze konfederacyjnym. Rozmowy i prace nad tym niezmiernie interesującym projektem rozpoczęte zostały przez premiera odtworzonego na obczyźnie rządu polskiego, gen. dyw. Władysława Sikorskiego, i Edwarda Beneša, jesienią 1939 roku w Paryżu i kontynuowane były po klęsce Francji w Londynie. Zakończone zostały niepowodzeniem po tragicznej śmierci Władysława Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej. Doprowadzenie do utworzenia po II wojnie światowej związku Polski i Czechosłowacji mogło poważnie zmienić układ geopolityczny naszej części Europy. Jak już wspomniałem, nie udało się niestety tego planu zrealizować. Celem niniejszego artykułu jest zatem ukazanie tła historycznego

polsko-czechosłowackich rozmów na temat Związku, syntetyczne ukazanie przebiegu prac nad tym projektem politycznym, omówienie zasadniczych dokumentów polskich i czechosłowackich przedstawiających zasady przyszłej konfederacji, wreszcie wskazanie na przyczyny niepowodzenia tego śmiałego politycznie przedsięwzięcia.

Po zakończeniu I wojny światowej przysłowiową kością niezgody pomiędzy odrodzoną Rzeczpospolitą Polską a utworzoną na gruzach Austro-Węgier Czechosłowacją był przebieg granicy, można powiedzieć klasyczny spór terytorialny pomiędzy dwoma państwami. Czesi i Słowacy, tworząc wspólne państwo, dążyli do opanowania i wchłonięcia w swoje granice jak największego obszaru. Na drodze ku temu stały polskie aspiracje i plany rewindykacji obszarów przedrozbiorowych. Sporne terytoria to Zaolzie, Spisz i Orawa. 5 listopada 1918 roku reprezentacja ludności polskiej Księstwa Cieszyńskiego, Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego i Krajowa Rada Narodowa dla Śląska (Zemský národní výbor pro Slezsko), organ tymczasowej, czeskiej władzy na Śląsku Cieszyńskim, podpisały umowę o podziale Śląska Cieszyńskiego wedle kryterium etnicznego. Na jej podstawie strona polska administrowała powiatem bielskim, cieszyńskim i częścią powiatu frysztackiego. Umowa ta miała charakter tymczasowy i w przyszłości miały ją zatwierdzić władze centralne obu państw.

28 listopada 1918 roku Józef Piłsudski wydał dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego. W dekrete tym wymieniony został okręg wyborczy nr 35, obejmujący Bielsko, Cieszyn i Frysztat, a zatem część terytorium spornego. Zgodnie z dekretem wybory miały zostać przeprowadzone 26 stycznia 1919 roku. Strona czechosłowacka dekretu tego nie uznała, żądając jednocześnie wycofania oddziałów polskich ze spornych obszarów. Po odmowie strony polskiej Czechosłowacja zdecydowała się na rozwiązanie siłowe, dokonując agresji 23 stycznia 1919 roku. Rozpoczęła się tzw. „wojna siedmiodniowa” (23–30 stycznia). Na rozkaz premiera Karla Kramara, którego ambicją było stworzenie wielkiego państwa czechosłowackiego, 16 tysięcy żołnierzy czeskich i słowackich wkroczyło na terytorium Śląska Cieszyńskiego z zadaniem wcielenia jego całości do Czechosłowacji. Wojsko czechosłowackie zajęło przede wszystkim wyjątkowo wartościowe z gospodarczego punktu widzenia Zagłębie Karwińskie i Bogumin. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że Polska w chwili agresji czechosłowackiej prowadziła wojnę z nacjonalistami ukraińskimi, a Wielkopolska praktycznie objęta była jeszcze powstaniem. Pod naciskiem Ententy doprowadzono do zawieszenia broni, co nastąpiło 30 stycznia 1919 roku. Cztery dni później, 3 lutego, w Paryżu Roman Dmowski i Edward Beneš podpisali układ o tymczasowej granicy na Śląsku Cieszyńskim. Nowa linia rozgraniczenia była dla strony czechosłowackiej korzystniejsza od przyjętej 5 listopada 1918 roku w porozumieniu między lokalnymi radami. Ostateczny podział spornych terytoriów nastąpił 28 lipca 1920 roku, po konferencji w belgijskiej miejscowości Spa, na której premier Władysław Grabski, pod naciskiem Rady Ambasadorów,

a w szczególności nieprzychylnego Polsce premiera Wielkiej Brytanii, Lloyd'a George'a, w zamian za obietnice pomocy dla Polski w wojnie z Rosją, zgodził się m.in. na niekorzystny dla strony polskiej podział<sup>1</sup>. Decyzja Rady Ambasadorów w Polsce została przyjęta jako niesprawiedliwa i krzywdząca. Źródło polsko-czechosłowackiego konfliktu zostało wprawdzie przygaszone, ale faktycznie istniało nadal. Na terenach, które przypadły stronie czechosłowackiej prowadzona była polityka tzw. *czechosłowakizacji*, prześladowano działaczy polskich, nie przestrzegano praw mniejszości polskiej.

Pewne odprężenie w stosunkach polsko-czechosłowackich nastąpiło w 1921 roku po podpisaniu przez ówczesnego premiera i ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Edwarda Beneša oraz polskiego ministra spraw zagranicznych Konstantego Skirmunta umowy praskiej, która mówiła m.in. o partnerskim uznaniu integralności terytorialnej obu państw oraz rozwiązywaniu wszelkich spornych problemów w drodze arbitrażu. Jak już wspomniano umowa tylko nieco przygasiała spór polsko-czechosłowacki, faktycznie natomiast istniał on nadal i w praktyce w okresie międzywojnia nigdy nie doszło do pełnej normalizacji wzajemnych stosunków.

W połowie lat trzydziestych po stronie polskiej podjęte zostały przygotowania do odzyskania Zaolzia. Kilka lat wcześniej opracowany został katalog spraw zaległych, które – zdaniem władz polskich – powinny zostać w przyszłości rozwiązane po myśli Polski. W katalogu tym wyszczególniona została kwestia Śląska Cieszyńskiego<sup>2</sup>. W 15 rocznicę wybuchu „wojny siedmiodniowej” w styczniu 1934 roku polskie MSZ rozpoczęło antyczechosłowacką kampanię propagandową, doprowadzając do zaostrzenia wzajemnych relacji<sup>3</sup>. W listopadzie 1934 roku kpt. Edmund Charaszkiewicz, szef Ekspozytury 2, Oddziału II Sztabu Głównego, otrzymał od ppłk. dypl. Jerzego Englischa, szefa tegoż Oddziału, polecenie zorganizowania akcji dywersyjnej na terenie Zaolzia<sup>4</sup>. Efektem było zorganizowanie grupy dywersantów zajmującej się m.in. kolportowaniem antyczeskich materiałów propagandowych i malowaniem antyczeskich haseł.

We wrześniu 1935 roku, z inicjatywy dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ Wiktora Drymmera, przy Sztabie Głównym powołana została siedmioosobowa grupa, której zadaniem było koordynowanie działalności dywersyjnej mającej doprowadzić do polskiego powstania na terenie Zaolzia i w konsekwencji przyłączenia do Polski. Grupa ta znana jest w historiografii jako Kom-

<sup>1</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt z lat 1940–1943. Ukochane dziecko premiera gen. Władysława Sikorskiego*, Łódź 2015, s. 29.

<sup>2</sup> R. Witak, *O polski Śląsk Cieszyński. Odzyskanie Zaolzia w roku 1938*, <https://historia.org.pl/2014/02/04/o-polski-slask-cieszynski-odzyskanie-zaolzia-w-roku-1938/> [dostęp: 29.10.2018].

<sup>3</sup> P. Kołakowski, *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2007, s. 374.

<sup>4</sup> R. Witak, *O polski Śląsk Cieszyński. Odzyskanie Zaolzia w roku 1938*, <https://historia.org.pl/2014/02/04/o-polski-slask-cieszynski-odzyskanie-zaolzia-w-roku-1938/> [dostęp: 29.10.2018].

tet Siedmiu (K7). Z powodu istotnych rozbieżności pomiędzy Szefem Sztabu Głównego gen. Wacławem Stachiewiczem a ministrem spraw zagranicznych Józefem Beckiem działalność tej grupy i wykonywanie tajnych zadań dywersyjnych na Zaolziu zostały zawieszane praktycznie do jesieni 1937 roku, kiedy to wznowiono prace organizacyjne nad budowaniem konspiracji polskiej na Zaolziu.

21 września 1938 roku strona polska wypowiedziała część III umowy (dotyczącą ochrony mniejszości) pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką w sprawach prawnych i finansowych, podpisanej w Warszawie dnia 23 kwietnia 1925 r. Następnego dnia prezydent Czechosłowacji Edward Beneš wystosował list do prezydenta Ignacego Mościckiego z propozycją przywrócenia przyjaznych stosunków i nowej współpracy między obu państwami. Niestety po stronie polskiej nie było woli poprawy stosunków z południowym sąsiadem. Władze polskie nie zamierzały doprowadzać do jakiegokolwiek zbliżenia politycznego z Czechosłowacją, czego dowodem może być chociażby zebranie, do którego doszło w Warszawie 12 maja 1938 roku, z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego, Głównego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Edwarda Śmigłego-Rydza, ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka oraz ambasadorów Juliusza Łukasiewicza (Paryż), Józefa Lipskiego (Berlin) i Kazimierza Papée (Praga), na którym odrzucona została myśl o zbliżeniu z Czechosłowacją<sup>5</sup>. Polska zamierzała bowiem doprowadzić do rewizji granicy z południowym sąsiadem.

W nocy z 22 na 23 września wzmoczona została polska działalność dywersyjna na Zaolziu. Nie było przypadkiem, że zbiegła się ona z konferencją monachijską (29–30 września 1938 roku), na której zawarte zostało porozumienie dotyczące przyłączenia części terytoriów Czechosłowacji do Rzeszy Niemieckiej. Porozumienie to zawarte zostało pomiędzy Niemcami, Włochami, Wielką Brytanią i Francją, przy nieobecności Czechosłowacji, chociaż dotyczyło integralności jej terytorium. 30 września rząd polski wystąpił wobec Czechosłowacji z 12 godzinnym ultimatum, domagając się zwrotu powiatów cieszyńskiego i fryszackiego do 10 października. 1 października strona czechosłowacka ultimatum przyjęła, a następnego dnia Samodzielna Grupa Operacyjna „Śląsk” wkroczyła do Cieszyna, w kolejnych dniach, praktycznie bezkrwawo, zajmując Zaolzie<sup>6</sup>.

Jak należało oczekiwać, arbitralny postępek Warszawy zaszokował zachodnią opinię publiczną. Prasa w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku i Moskwie powszechnie go potępiała, natomiast rządy francuski i brytyjski debatowały nad sposobami zahamowania eskalacji konfliktu. [...] Polska wyszła z kryzysu monachijskiego pomniejszona moralnie<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 39–40.

<sup>6</sup> *Polskie ultimatum w sprawie Zaolzia*. Rozmowa z dr. Markiem Piotrem Deszczyńskim, <http://muzhp.pl/pl/e/1322/polskie-ultimatum-w-sprawie-zaolzia> [dostęp: 9.02.2019].

<sup>7</sup> J. Karski, *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jalty*, Poznań 2014, s. 199.

Wkrótce po wejściu oddziałów Wojska Polskiego na teren Zaolzia rozpoczęły się tam różnego rodzaju działania represyjne w stosunku do ludności czechoskiej. Znaczna część negatywnie ustosunkowanych do Polski i przybyłych na te tereny po 1920 roku została objęta akcją wysiedleńczą, wprowadzono przepustki graniczno-ewakuacyjne bez prawa powrotu do Polski.

W okresie od 1918 do 1939 roku we wzajemnych polsko-czechosłowackich relacjach wydarzyło się wiele złego, począwszy od wojny „siedmiodniowej” po akcję zaolziańską w 1938 roku. Umacniało to wzajemną nieufność i niechęć. Konflikt o Śląsk Cieszyński skutecznie zatruwał stosunki między obu państwami. W latach 1938–1939 oba skonfliktowane ze sobą państwa poniosły dramatyczną w konsekwencjach klęskę w konfrontacji z III Rzeszą. Wydawało się w tej sytuacji naturalnym, iż wspólne nieszczęście prowadzić powinno do wyciągnięcia racjonalnych wniosków i do wzajemnego zbliżenia. Powołany 30 września 1939 roku na urząd premiera RP gen. W. Sikorski już w swym pierwszym wystąpieniu, przedstawiając główne kierunki i cele polityczne rządu polskiego mówił o przebudowie stosunków w Europie Środkowej i Wschodniej, zapewniającej państwom tego regionu gwarancję niezależności. Państwa tego regionu – zdaniem Sikorskiego – powinny mieć możliwość przeciwstawienia się Niemcom i związkowi Radzieckiemu oraz możliwość blokowania w przyszłości sojuszu niemiecko-radzieckiego<sup>8</sup>.

Pierwszym krokiem do budowania nici mających doprowadzić do naprawy stosunków polsko-czechosłowackich i budowy nowych, sojuszniczych relacji, było spotkanie premiera Sikorskiego z Edwardem Benešem, wówczas jeszcze jedynie byłym prezydentem na emigracji, do którego doszło 12 lub 13 października 1939 roku w Paryżu<sup>9</sup>. Kolejne rozmowy tych polityków przeprowadzone zostały w listopadzie tego roku. Wówczas Sikorski wraz z ministrem spraw zagranicznych Augustem Zaleskim spotkali się z Benešem w Londynie. Wówczas już, od 13 listopada, E. Beneš reprezentował Czechosłowacki Komitet Narodowy. W kolejnych miesiącach rozmowy polsko-czechosłowackie kontynuowane były przez ambasadora RP w Londynie Edwarda Raczyńskiego i grono czechosłowackich polityków emigracyjnych. Jak słusznie zauważa Ireneusz Kolendo

[...] z uwagi na to, że status prawny emigrantów czechosłowackich nie był jeszcze wówczas jasno określony i że po stronie czechosłowackiej funkcjonowały dwa rywalizujące ośrodki pretendujące do odgrywania roli rządu, z natury rzeczy rozmowy polityczne nie mogły wyjść poza ramy niezobowiązującej wymiany poglądów. Faktycznie takimi były, ale mimo że traktowane jako „nieoficjalne”, miały dla obu stron ważny charakter sondażowy. Trwały aż do połowy roku następnego<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> P. Żaroń, *General Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, Naczelnny Wódz 1939–1943*, Toruń 2003, s. 54.

<sup>9</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 65; M.K. Kamiński, *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski. Polityka władz czechosłowackich na emigracji wobec rządu polskiego na uchodźstwie 1939–1943*, Warszawa 2005, s. 17.

<sup>10</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 65. Mówiąc o dwóch „rywalizujących ośrodkach pretendujących do odgrywania roli rządu”, I. Kolendo ma na myśli Słowacką

W lipcu 1940 roku Czechosłowacki Komitet Narodowy uznany został za, wprawdzie na razie prowizoryczny, ale jednak oficjalny rząd Czechosłowacji. Premierem został ksiądz Jan Šrámek, a prezydentem Edward Beneš. Od tego momentu rozmowy polsko-czechosłowackie prowadzone już były w innym wymiarze. Uznanie emigracyjnego rządu ks. Jana Šrámka przez rząd RP

[...] otworzył nowy rozdział w stosunkach reprezentacji politycznych obu państw znajdujących się pod okupacją. Zapoczątkował zarazem pierwszy oficjalny etap rozwoju kontaktów, u których podłoża legło dążenie do uformowania polityczno-prawnych i organizacyjnych przesłanek dla zbudowania powojennej unii Polski i ČSR<sup>11</sup>.

17 października 1940 roku w trakcie obiadu wydanego przez Edwarda Beneša dla gen. Sikorskiego i ministrów Stanisława Kota oraz Stanisława Strońskiego, prezydent Czechosłowacji przedstawił wstępną wizję konfederacji polsko-czechosłowackiej. Miały to być dwa samodzielne państwa, tworzące federację na podłożu ekonomicznym, połączone unią celną, obowiązywać miała jednolita waluta, oba państwa miały mieć samodzielne armie ze wspólnym sztabem generalnym, własne parlamenty, ale wspólną polityką zagraniczną, powołany miałby zostać Stały Komitet składający się z 8 lub 10 członków w randze ministrów (premierów, ministrów spraw zagranicznych, ministrów spraw wojskowych i ministrów handlu)<sup>12</sup>.

Sygnalem ze strony czechosłowackiej do rozpoczęcia rozmów i prac nad przyszłą unią Polski z Czechosłowacją było memorandum E. Beneša do premiera W. Sikorskiego z 1 listopada 1940 roku. Stanowiło ono pewne rozwinięcie wizji zaprezentowanej przez Beneša w trakcie wspomnianego wyżej obiadu z Sikorskim. Analizując szczegółowo ten dokument, nie sposób nie zgodzić się z opinią I. Kolendy, iż ma on jednak jedynie postulatywny charakter<sup>13</sup>. Beneš podkreślał w nim, że konfederacja nie mogłaby z żadnej mierze ograniczać suwerenności państw członkowskich w dziedzinie politycznej, przez co rozumiał m.in. funkcjonowanie niezależnych rządów, parlamentów i armii. Twór ten oparty byłby przede wszystkim na współpracy ekonomicznej, unii celnej, wspólnym systemie monetarnym, wspólnej polityce finansowej i protekcjonizmie w handlu zagranicznym. Beneš mówił również o standaryzacji uzbrojenia i produkcji broni, o centralnym zarządzaniu transportem drogowym, lotniczym i kolejowym. Proponował ponadto utworzenie specjalnej rady składającej się z premierów, ministrów spraw zagranicznych, ministrów skarbu i ministrów komunikacji, która byłaby organem koordynującym główne kierunki polityki zagranicznej, obronnej i handlu<sup>14</sup>.

---

Radę Narodową, z przewodniczącym Milanem Hodzą i wspomniany wyżej Czechosłowacki Komitet Narodowy, z Edwardem Beneszem.

<sup>11</sup> Tamże, s. 79.

<sup>12</sup> Tamże, s. 89.

<sup>13</sup> Tamże, s. 86.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 87.

Niezwykle istotnym wątkiem w fazie rozmów Sikorskiego z Benešem na temat przyszłego związku obu państw był wątek radziecki, a konkretnie relacje Polski i Czechosłowacji z ZSRR, zarówno w trakcie trwania wojny, jak i po jej zakończeniu. Beneš przy wielu okazjach podkreślał, że Czechosłowacja nie jest w stanie wojny z ZSRR i zależy mu na jak najlepszym ułożeniu stosunków ze Stalinem. Namawiał do tego samego również gen. Sikorskiego. Zasadnicza różnica w podejściu Beneša i Sikorskiego do relacji z ZSRR polegała na tym, że ten pierwszy był zwolennikiem jak najszybszego porozumienia z ZSRR i gorąco zachęcał do takiego samego działania gen. Sikorskiego, zalecając podjęcie działań dla usunięcia wszelkich rozbieżności w stosunkach polsko-radzieckich. Wielokrotnie powtarzał „[...] nie możemy mieć Rosjan przeciwko nam”<sup>15</sup>. Eugeniusz Duraczyński słusznie podkreśla, że: „Ta ostatnia myśl stanie się z czasem politycznym credo Beneša określającym także stosunki z Polakami”<sup>16</sup>. W swym memorandum z 1 listopada Beneš pisał m.in.:

Musimy odtąd uzgadniać podstawy wspólnej polityki na wypadek załamania się Niemców i wybuchu komunistycznej rewolucji w tym kraju. W tym ostatnim wypadku Rosja zechce z pewnością okazać Niemcom pomoc; jeżeli zechce to uczynić z pomocą środków wojennych, to obydwa nasze kraje staną się pobojewiskiem. Powstanie dla nich groźba popadnięcia w chaos o przejdą one przez wydarzenia mogące stanowić prawie śmiertelne niebezpieczeństwo dla naszych obydwu narodów. Dlatego właśnie będzie rzeczą konieczną ustanowienie w naszych krajach porządku w tym samym dniu, w którym nastąpi załamanie się hitlerowców, udzielenie sobie wzajemnej pomocy i podjęcie wszelkich koniecznych kroków odnośnie Niemiec. Nie będzie to jednak możliwe, jeśli w tym decydującym momencie naszej historii nie osiągniemy porozumienia z Rosją w sprawie jakiegoś „modus vivendi”, aby uniknąć wejścia na nasze terytoria wojsk rosyjskich, mogących współdziałać z komunistycznymi Niemcami<sup>17</sup>.

Sikorski z kolei dążył w pierwszej kolejności do utworzenia związku z Czechosłowacją, co miałyby wzmocnić jego atuty w rozmowach o przyszłych stosunkach z ZSRR. Te intencje Sikorskiego znakomicie ujmuje I. Kolendo, pisząc:

Sikorski i jego koledzy wychodzili z założenia, że po 17 września trwa niewypowiedziany stan wojny ze Związkiem Sowieckim. Dlatego w tej fazie konfliktu światowego generał dążył do zdobycia atutów przed koniecznym, jego zdaniem, podjęciem rozmów polsko-sowieckich normalizujących stosunki. Jednym z tych atutów miało być właśnie porozumienie i współpraca z partnerem czechosłowackim. Temu zagadnieniu dyplomacja Sikorskiego poświęcić miała dużo uwagi i energii w bliskiej przyszłości<sup>18</sup>.

W podobny sposób ujmuje ten problem W.T. Kowalski:

<sup>15</sup> Cyt. za: W.T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939–1945*, Warszawa 1979, s. 186.

<sup>16</sup> E. Duraczyński, *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940–1943)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3, s. 132.

<sup>17</sup> W.T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie...*, s. 185–186.

<sup>18</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 90.

[...] w odróżnieniu od Benesza, Sikorski uważał, iż próba ułożenia stosunków ze Związkiem Radzieckim bez posiadania w ręku mocnych atutów jest bezcelowa. Dlatego należy doprowadzić najpierw do powstania silnego bloku państw w Europie wschodniej i dopiero wówczas przystąpić do pertraktacji ze Związkiem Radzieckim. Benesz nie chciał jednak rozmawiać z ZSRR z pozycji siły<sup>19</sup>.

Antycypując nieco dalszy bieg wydarzeń, już teraz można stwierdzić, że różnice w podejściu do kwestii związanych z ułożeniem stosunków z ZSRR będą miały istotny wpływ na los projektu związku polsko-czechosłowackiego.

Pierwszym formalnym krokiem rozpoczynającym polsko-czechosłowackie prace nad przyszłym związkiem obu państw była deklaracja rządów Polski i Czechosłowacji z 11 listopada 1940 roku ogłoszona w trakcie konferencji prasowej ministra Stanisława Strońskiego i ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Huberta Ripki w brytyjskim Ministerstwie Informacji. Czytamy w niej:

Oba Rządy uważają za konieczne oświadczyć uroczyście już w chwili obecnej, że Polska i Czechosłowacja, zamykając raz na zawsze okres dawnych urazów i sporów i biorąc pod uwagę wspólność podstawowych swych interesów, zdecydowane są po ukończeniu wojny wejść ze sobą, jako państwa niepodległe i suwerenne, w ściślejszy związek polityczny i gospodarczy, który stałby się podstawą nowego porządku rzeczy w Europie Środkowej i gwarancją jego trwałości<sup>20</sup>.

W dalszej części deklaracji strony wyrażały nadzieję na przyłączenie się w przyszłości do związku także innych państw regionu środkowoeuropejskiego, potępiły zbrodnie hitlerowskie i wystosowały apel o pomoc w walce o wolność wszystkich narodów. Ta wspólna polsko-czechosłowacka inicjatywa przyjęta została zdecydowanie pozytywnie przez polską i czechosłowacką społeczność emigracyjną w Wielkiej Brytanii, ale i władze brytyjskie, które plan ten mocno wspierały.

31 grudnia 1940 roku, na polecenie premiera W. Sikorskiego, gen. Kazimierz Sosnkowski zwołał posiedzenie Komitetu Politycznego Ministrów w rozszerzonym składzie (w posiedzeniu udział wzięli: gen. K. Sosnkowski, August Zaleski, Stanisław Stroński, gen. Józef Haller, Marian Seyda, Henryk Strasburger, Stanisław Kot, Edward Raczyński, Tadeusz Romer oraz sekretarz gen. K. Sosnkowskiego por. Władysław Babiński) z zadaniem opracowania wniosków na posiedzenie Rady Ministrów w sprawach współpracy polsko-czechosłowackiej<sup>21</sup>. Na posiedzeniu tym K. Sosnkowski przedstawił gotowy projekt *Zadań i metod pracy komitetu Politycznego w zakresie zagadnień polsko-czeskich*<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> W.T. Kowalski, *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie...*, s. 186.

<sup>20</sup> T. Kisielewski, *Federacja Środkowo-Europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Warszawa 1991, s. 257.

<sup>21</sup> Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: AIPMS), Ambasada RP w Londynie. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. *Protokół posiedzenia Komitetu Politycznego Ministrów w dniu 31 grudnia 1940 roku*, sygn. A.12.49/Cz.4.

<sup>22</sup> AIPMS, *Zadania i metody pracy Komitetu Politycznego w zakresie zagadnień polsko-czeskich*, załącznik do protokołu posiedzenia Komitetu Politycznego Ministrów w dniu 31 grudnia 1940 roku, sygn. A.12.49/Cz.4.



Zadanie komitetu Politycznego Ministrów polegać miało na koordynacji, zakreśleniu ogólnych ram negocjacji i na ogólnym kierownictwie w rokowaniach z rządem czechosłowackim w kwestiach przyszłej współpracy obu państw.

Potrzeba takiej koordynacji – czytamy w tym dokumencie – nasuwa się sama przez się. Byłoby z ogromną szkodą dla sprawy, gdyby poszczególne resorty prowadziły polityką zbliżenia polsko-czeskiego „na własną rękę”. Opinia i autorytet szerszego gremium, w chwili gdy kłaść się ma podwaliny pod budowę, mającą tak wielki wpływ na dalsze losy obu narodów, powinna stanowić o właściwym rozłożeniu odpowiedzialności za tak ważkie decyzje. Zadaniem więc naczelnym Komitetu jest koordynacja inicjatyw oraz przygotowanie decyzji Rządu Polskiego<sup>23</sup>.

Zakreślając ogólne ramy negocjacji polsko-czechosłowackich, Komitet miał odpowiedzieć na dwa zasadnicze pytania: po pierwsze: „jak daleko iść może porozumienie polsko-czeskie i jakie formy przybrać musi”; po drugie: „jakie trudności stoją na przeszkodzie do osiągnięcia pełnej kooperacji i jakie są granice dopuszczalnego kompromisu w poszczególnych zagadnieniach”<sup>24</sup>. Komitet opracować miał program negocjacji na temat bieżącej współpracy z rządem czechosłowackim. Program taki przygotować mieli minister spraw zagranicznych August Zaleski i ambasador Edward Raczyński. Bieżąca współpraca rozwijać się miała w zakresie: polityki zagranicznej (program w tym zakresie przygotować mieli E. Raczyński i A. Zaleski); polityki wojskowej (A. Zaleski, E. Raczyński i szef Sztabu Naczelnego Wodza gen. bryg. Tadeusz Klimecki); propagandy (A. Zaleski, E. Raczyński, minister informacji Stanisław Stroński); kultury i oświaty (A. Zaleski, E. Raczyński, gen. broni Józef Haller i Stanisław Kot). Komitet Polityczny opracować miał również dyrektywy dla członków projektowanych wspólnych komitetów polsko-czechosłowackich w zakresie celów wojny, organizacji polityczno-prawnej przyszłej federacji i przyszłej współpracy gospodarczej (m.in. w dziedzinie monetarnej, celnej, komunikacyjnej i podatkowej)<sup>25</sup>.

Dwadzieścia posiedzeń Komitetu Politycznego zaowocowało przygotowaniem projektu aktu konstytucyjnego przyszłego Związku Polski i Czechosłowacji<sup>26</sup>. Dokumentowi temu nadano nazwę *Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji*<sup>27</sup>. Przesyłając projekt tego dokumentu premierowi W. Sikorskiemu, K. Sosnkowski pisał, iż projekt ten

<sup>23</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 1–2.

<sup>26</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, Odpis pisma przewodniczącego Komitetu Politycznego Rady Ministrów, Kazimierza Sosnkowskiego do Prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Władysława Sikorskiego z czerwca 1941 roku, sygn. A.9.II.3.

<sup>27</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja, Sprawy czeskie, *Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji*, sygn. A.9.II.3.

[...] jest koncepcją pośrednią, kompromisową. Komitet polityczny wybrał tę koncepcję, będąc całkowicie świadom, że nie jest ona doskonałą i posiada, jak każde dzieło rąk ludzkich, swoje dobre i złe strony. Wydaje się jednak rozwiązaniem najrealniejszym i w obecnych warunkach nadaje się, jako jedyna na razie podstawa do dyskusji z naszymi czeskimi partnerami<sup>28</sup>.

*Zasady Aktu Konstytucyjnego...* składają się z trzech części. W pierwszej (zaledwie dwupunktowej) zawarte zostały zapisy dotyczące utworzenia związku, przyjmowania innych państw oraz wymieniono dziedziny wchodzące w zakres kompetencji przyszłego związku. I tak w punkcie pierwszym czytamy:

Polska i Czechosłowacja tworzą Związek, któremu przekazują wykonanie części swoich praw suwerennych. Do związku mogą należeć inne państwa Europy Środkowo-wschodniej. Po utworzeniu Związku mogą być do niego przyjęte zgłaszające się państwa tego obszaru na mocy zgodnej decyzji państw należących do Związku, wyrażonej na wniosek Rady sekretarzy Stanu uchwałą zgromadzenia związkowego, potwierdzoną przez parlamenty państwowe<sup>29</sup>.

Kompetencje Związku obejmować miały następujące dziedziny: reprezentowanie związku na zewnątrz, politykę zagraniczną, obronę Związku, sprawy gospodarcze i wspólne sprawy finansowe Związku.

Część druga *Zasad...* poświęcona jest strukturze władz związkowych. Propozycja polska zakładała, że najwyższym organem Związku będzie Naczelna Rada Związkowa (NRZ) i Prezydent Związku. W skład Rady wchodzić miały głowy państw członkowskich, przedstawiciele państw członkowskich

wybrani w liczbie po dwóch przez każdy parlament państwowy, jeśli w skład Związku wchodzi tylko państwa, a po jednym, jeśli w skład Związku wchodzi większa ilość państw<sup>30</sup>.

Przewodnictwo NRZ sprawować mieli kolejno przez okres roku głowy państw członkowskich związku. Na czas przewodniczenia Naczelnej Radzie Związkowej jej przewodniczącemu przysługiwał tytuł Prezydenta Związku. Prezydent Związku miał reprezentować Związek na zewnątrz, przyjmować ambasadorów i posłów zagranicznych, sprawować najwyższe zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi Związku. Ponadto, na wniosek Rady Sekretarzy Stanu i na mocy uchwały NRZ, miał zawierać umowy międzynarodowe, stanowić o wojnie i pokoju, zwoływać, odraczać i zamykać sesje Zgromadzenia Związkowego oraz rozwiązywać Zgromadzenie. Na mocy uchwały NRZ miał prawo mianowania i odwoływania Premiera Związku, a na wniosek tego ostatniego – Sekretarzy Stanu. Z ramienia NRZ i na wniosek Rady Sekretarzy Stanu miał miano-

<sup>28</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, Odpis pisma przewodniczącego Komitetu Politycznego Rady Ministrów, Kazimierza Sosnkowskiego do Prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Władysława Sikorskiego z czerwca 1941 roku, sygn.. A.9.II.3, s. 1.

<sup>29</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, *Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji*, sygn. A.9.II.3, s. 1.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 1.

wać Szefa Związkowego Sztabu Głównego, podsekretarzy stanu, ambasadorów i posłów Związku oraz oficerów na stopnie generalskie<sup>31</sup>. Uchwały NRZ zapadać miały większością głosów, a w sytuacji równej liczby głosów rozstrzygające znaczenie miał głos Prezydenta Związku.

Władzą wykonawczą Związku miała być Rada Sekretarzy Stanu w składzie: Premier, co najmniej czterech Sekretarzy Stanu (spraw zagranicznych, obrony, gospodarki związkowej i skarbu związkowego). Premier kierować miał pracami Rady Sekretarzy Stanu oraz koordynować wzajemne relacje państw związkowych w dziedzinach nienależących do kompetencji żadnego spośród Sekretarzy Stanu. Rada Sekretarzy Stanu i jej poszczególni członkowie byli odpowiedzialni przed Naczelną Radą Związkową. Uchwały Rady zapadać miały większością głosów, a w razie równej liczby głosów rozstrzygające znaczenie miał głos Premiera.

Władza ustawodawcza Związku należała do Zgromadzenia Związkowego, w którego skład wchodzić mieli posłowie wybrani na podstawie pięcioprymiotnikowych wyborów. Jeden mandat poselski przypadać miał na pół miliona mieszkańców każdego państwa należącego do Związku. Kadencja Zgromadzenia trwać miała 4 lata. Przewodniczący i jego zastępca mieli być wybierani na okres roku przez Zgromadzenie Związkowe w taki sposób, aby funkcję Przewodniczącego co roku pełnił poseł z innego państwa, zaś zastępcą Przewodniczącego był zawsze poseł z innego państwa aniżeli Przewodniczący. Do kompetencji Zgromadzenia Związkowego należeć miało: ustawodawstwo w zakresie kompetencji Związku; uchwalanie budżetu Związku (inicjatywa budżetowa należeć miała do Rady Sekretarzy Stanu); uchwalanie ustaw ratyfikacyjnych w sprawie umów międzynarodowych Związku; zatwierdzanie zamknięć rachunkowych Związku. Żadna ustawa związkowa nie mogłaby być niezgodna z Aktem Konstytucyjnym Związku. Ustawy związkowe miały być ogłaszane w Związkowym Dzienniku Ustaw i przesyłane Prezesom Rady Ministrów państw członkowskich, a następnie ogłaszane w państwowych Dziennikach Ustaw. Jeżeli sama ustawa nie stanowiłaby inaczej, to powinna ona wejść w życie w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia w Związkowym Dzienniku Ustaw. *Zasady Aktu Konstytucyjnego...* przewidywały ponadto, że rządy państw członkowskich „[...] będą obowiązane komunikować Radzie Sekretarzy Stanu i innym Rządom państwowym teksty ustaw i rozporządzeń państwowych w ciągu dni 14-tu od daty ich ogłoszenia w państwowym Dzienniku Ustaw”<sup>32</sup>. Rząd państwa członkowskiego mógłby w ciągu 14 dni od chwili doręczenia mu przez inny rząd państwowy ustawy państwowej lub rozporządzenia państwowego podnieść zarzut niezgodności z Aktem Konstytucyjnym Związku. Takie samo prawo przysługiwać miało także Radzie Sekretarzy Stanu. Jeżeli zaś spór o zgodność wyżej wymienionych aktów z Aktem Konstytucyjnym Związku nie zostałby rozstrzy-

<sup>31</sup> Ibidem, s. 1–2.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 1–2.

gnięty przez porozumienie bezpośrednie, miałyby wówczas zostać przekazany do rozstrzygnięcia Trybunałowi Konstytucyjnemu, który musiałby podjąć decyzję w ciągu czterech tygodni.

Kolejnym organem związkowym przewidzianym w polskim projekcie *Zasad Aktu Konstytucyjnego...* była Izba Kontroli Związku, która miałaby za zadanie kontrolę wykonania budżetu Związku. Jej członków, w równej liczbie z każdego państwa członkowskiego, mianować miał Prezydent związku na mocy uchwały Naczelnej Rady Związkowej.

*Zasady Aktu Konstytucyjnego...* przewidywały również powołanie Związkowego Trybunału Konstytucyjnego, którego członków mianować miał Prezydent Związku na mocy uchwały NRZ w równej mierze spośród obywateli państw członkowskich Związku. Związkowy Trybunał Konstytucyjny rozstrzygać miał spory w sprawie zgodności z Aktem Konstytucyjnym Związku ustaw, rozporządzeń i zarządzeń związkowych i państwowych, spory kompetencyjne we wszystkich dziedzinach pomiędzy Związkiem a państwami członkowskimi, ponadto wszelkie inne spory o charakterze prawnym między państwami członkowskimi oraz między nimi a Związkiem<sup>33</sup>.

W przypadku naruszenia *Aktu Konstytucyjnego Związku* Premier i Sekretarze Stanu mieli odpowiadać przed Związkowym Trybunałem Stanu, powołanym na mocy uchwały NRZ przez Prezydenta Związku w równej mierze spośród Sądów Najwyższych wszystkich państw członkowskich. Postawienie w stan oskarżenia przed Związkowym Trybunałem Stanu nastąpić mogło na mocy uchwały  $\frac{2}{3}$  ustawowej liczby posłów do Zgromadzenia Związkowego.

Trzecia część *Zasad aktu Konstytucyjnego...* poświęcona była działalności Związku. W dokumencie przedstawione zostały następujące obszary funkcjonowania: polityka zagraniczna, obrona, gospodarka, skarb związkowy. Podjęte zostały również kwestie obywatelstwa, ruchu osobowego między państwami członkowskimi, uznawania dyplomów i innych dokumentów urzędowych etc.

Wspólną polityką zagraniczną Związku kierować miał z ramienia Rady Sekretarzy Stanu, Sekretarz Stanu Spraw Zagranicznych Związku. W skład Urzędu Spraw Zagranicznych miałby wchodzić Podsekretarze Stanu, powoływani w porozumieniu z rządami państw członkowskich. Do szeregów dyplomacji związkowej powoływani mieli być obywatele wszystkich państw wchodzących w skład Związku.

Umowy międzynarodowe zawierane są przez związek w jego imieniu, albo też tylko w imieniu jednego lub kilku państw należących do Związku, gdy chodzi o wyłączne interesy tego lub tych państw<sup>34</sup>.

Dla zawarcia umów międzynarodowych, których ratyfikacja wymagała zgody Zgromadzenia Związkowego, Sekretarz Stanu Spraw Zagranicznych mu-

<sup>33</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 6.

siał, w imieniu Rady sekretarzy Stanu, uzyskać zgodę rządów państw członkowskich Związku. Umowy międzynarodowe, na wniosek Rady Sekretarzy Stanu, zawierać i ratyfikować miał Prezydent Związku z ramienia i na mocy uchwały NRZ. W omawianym dokumencie wymienione zostały cztery grupy umów, których ratyfikacja wymagałaby uprzedniej zgody Zgromadzenia Związkowego wyrażonej w ustawie ratyfikacyjnej. Były to: umowy powodujące zmianę granic Związku; przymierza i inne umowy przewidujące stałą współpracę polityczną z innymi państwami; umowy powodujące zmiany w budżecie lub ustawodawstwie Związku; umowy gospodarcze<sup>35</sup>.

Stosunkowo szeroko ujęta została problematyka obrony. Wspólną organizacją przygotowań Związku w tym obszarze kierować miał Sekretarz Obrony, administrujący również wspólnym budżetem obronnym. Planowaniem wojennym zajmować się miał Sztab Obrony Związku. Sekretarz Stanu Obrony, na wniosek szefa Sztabu Obrony Związku, ustalałby pokojową dyslokację jednostek wojskowych państw członkowskich, przedstawiałby Prezydentowi Związku wnioski nominacyjne na stopnie generalskie i admirałskie. Szef Sztabu Obrony Związku przewidziany był na stanowisko Naczelnego Wodza na okres wojny. W okresie pokoju Szefa Sztabu Obrony Związku podlegać miał Sekretarzowi Obrony Związku, natomiast w czasie wojny Radzie Sekretarzy Stanu.

Szef Sztabu Obrony Związku kieruje pracami nad przygotowaniem Sił Zbrojnych do wojny. Ustala on kierunki szkolenia Sił Zbrojnych z punktu widzenia potrzeb przyszłej wojny; kieruje wyszkoleniem wyższych dowódców i sztabów operacyjnych, wyraża opinię w czasie pokoju o kandydatach na stopnie generalskie i admirałskie i ustala obsadę stanowisk wyższych dowódców w czasie wojny; przeprowadza inspekcje w terenie, organizuje i kieruje większymi gramami wojennymi i manewrami sił zbrojnych, daje ogólne wytyczne w dziedzinie materiałowego i technicznego przygotowania do wojny<sup>36</sup>.

Za organizację armii narodowych w czasie pokoju odpowiadać mieli ministrowie spraw wojskowych. Rząd Związkowy i Szef Sztabu Obrony Związku udzielali im w tym zakresie stosownych wskazówek. W gestii krajowych ministrów spraw wojskowych pozostawało administrowanie budżetami państwowymi przeznaczonymi na organizację, utrzymanie, wyposażenie i wyszkolenie armii narodowych. Mieli oni również prawo do przedstawiania Sekretarzowi Obrony Związku wniosków nominacyjnych na stopnie generalskie (najpewniej również admirałskie, chociaż tych w tym miejscu *Zasad...* nie wymieniono).

Propozycja polska przewidywała powołanie Rady Obrony Związku, do której wchodzić mieli wszyscy Sekretarze Stanu Związku, Prezesi Rad Ministrów państw członkowskich, Szef Sztabu Obrony Związku, ministrowie spraw wojskowych państw należących do Związku, a także – w razie potrzeby – inni ministrowie państw członkowskich. Radzie Obrony Związku przewodniczyć miał Premier. W okresie pokoju Rada Obrony miała być organem Rady Sekretarzy

---

<sup>35</sup> Ibidem, s. 6.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 7.

Stanu dla uzgadniania zasadniczych spraw w zakresie przygotowań obronnych związku do wojny<sup>37</sup>. Kolejnym organem w obszarze obrony Związku proponowanym w *zasadach Aktu Konstytucyjnego Związku...* była Rada Wojenna w składzie: Sekretarz Stanu Obrony Związku (jednocześnie jej przewodniczący), Szef Sztabu Obrony Związku (zastępca przewodniczącego), ministrowie spraw wojskowych państw członkowskich, generałowie i admirałowie przewidywani na najwyższe stanowiska dowódcze w okresie wojny. W czasie pokoju Rada Wojenna miała być organem doradczym Sekretarza Stanu Obrony Związku w kwestiach związanych z przygotowaniem wojennymi.

Organem dowodzącym w okresie wojny i kierującym operacjami wojennymi miał być Naczelnny Wódz, odpowiadający przed Radą Sekretarzy Stanu. Do jego uprawnień należeć miało: mianowanie i zwalnianie wszystkich dowódców od szczebla dowódcy pułku (lub równorzędnego) w górę; nadawanie stopni oficerskich, nadawanie wszystkich odznaczeń wojskowych (niezastrzeżonych dla Prezydenta Związku); stawianie żądań w zakresie potrzeb prowadzenia wojny Radzie Sekretarzy Stanu i rządów państw członkowskich<sup>38</sup>.

Kolejny blok regulacji związanych z działalnością Związku dotyczył kwestii gospodarczych. Głównym organem zajmującym się sprawami gospodarczymi Związku miał być Sekretarz Stanu Gospodarki Związkowej, do którego należeć miało: prowadzenie wspólnej i jednolitej zagranicznej polityki gospodarczej i współdziałanie w tej materii w Sekretarzem Stanu Spraw Zagranicznych, w szczególności w zakresie zawierania umów gospodarczych; koordynowanie życia gospodarczego i społecznego państw członkowskich oraz kierowanie wspólnymi sprawami gospodarczymi; opracowanie zarządzeń przejściowych, niezbędnych w ramach związku, dotyczących odbudowy krajów członkowskich oraz ochrony wybranych działów ich gospodarki. W każdym z krajów członkowskich funkcjonować miały krajowe resorty gospodarcze. Przy Sekretarzu Stanu Gospodarki Związkowej miałyby zostać powołana Rada Gospodarcza i Społeczna Związku, jako jego organ doradczy. Rada ta składać się miała z przedstawicieli każdego państwa członkowskiego, „[...] z udziałem właściwych ministrów Rządu Związkowego i właściwych ministrów państw należących do Związku”<sup>39</sup>.

W obrocie towarowym pomiędzy członkami Związku przewidywano na okres przejściowy wewnętrzne stawki celne w stosunku do towarów wymagających takiej ochrony. W obrocie towarowym z państwami trzecimi zakładano możliwość wprowadzenia dla takich towarów zewnętrznych stawek celnych, odmiennych dla każdego z państw wchodzących w skład Związku. W odniesieniu do wszystkich innych towarów, nie wymagających szczególnej ochrony, Związek miałby stosować jednakowe zewnętrzne cła przy bezcłowym obrocie

---

<sup>37</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 9.

wewnętrznym. Wewnętrzne stawki celne w stosunku do zewnętrznych miały mieć charakter preferencyjny, z czasem „[...] w miarę zacieśniającego się współżycia gospodarczego między państwami wchodzącymi w skład Związku”<sup>40</sup> planowano ich rewizję i wreszcie całkowite zniesienie. Nad utrzymaniem równowagi bilansu płatniczego między państwami członkowskim Związku pieczę sprawować miała Komisja przy sekretarzu Stanu Gospodarki Związkowej. Zakładano m.in., że równowaga bilansu płatniczego będzie zapewniona w szczególności przez odpowiednią politykę kredytową i inwestycyjną. Polityka emisyjna i kredytowa banków krajowych miała być skoordynowana.

Związek, przez odpowiedni rozdział robót publicznych, finansowanych z budżetu związkowego, miał dążyć do „[...] całkowitego zatrudnienia na miejscu wolnych sił roboczych każdego państwa należącego do Związku”<sup>41</sup>. Zakładano, że państwa członkowskie powinny zmierzać do skoordynowania swych systemów podatkowych.

W projekcie *Zasad Aktu Konstytucyjnego...* proponowano, aby państwa wchodzące w skład Związku prowadziły miały wspólny i jednolity plan rozbudowy i eksploatacji sieci komunikacyjnej (kolejowej, drogowej, wodnej i powietrznej). Na terenie Związku miała być

[...] prowadzona jednolita polityka taryfowa, obejmująca tranzyt i mająca na celu rozwój gospodarczy całego Związku, względnie jego części, w szczególności zaś portów morskich państw należących do Związku<sup>42</sup>.

Interesujące rozwiązania zaproponowane zostały w kwestiach związanych z żeglugą morską. W dokumencie mówi się bowiem, że żegluga morska i rybołówstwo morskie miały pozostawać „[...] w zawiadywaniu tego państwa wchodzącego w skład Związku, do którego należy wybrzeże morskie”<sup>43</sup>. Każde z państw miałooby prawo do własnej bandery morskiej, jednakże państwa posiadające wybrzeże morskie

[...] powinny uwzględniać interesy gospodarcze całego Związku. Inne państwa wchodzące w skład Związku zobowiązują się popierać interesy morskie i portowe państw należących do Związku, a posiadających wybrzeże morskie<sup>44</sup>.

Państwa związkowe nieposiadające wybrzeża morskiego miały prawo do posiadania własnych statków handlowych i rejestrowania ich w wyznaczonym do tego własnym urzędzie lub w porcie państwa posiadającego wybrzeże morskie, za jego zgodą.

Każdy z portów może być za zgodą państwa posiadającego wybrzeże morskie uznany za port macierzysty statków innego państwa należącego do Związku. Stosunki prawne tych

---

<sup>40</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 11.

statków normowane są wedle ogólnie przyjętych zasad. Położenie publiczno-prawne tych statków w porcie normuje prawo administracyjne państwa, do którego port należy<sup>45</sup>.

Gdyby państwo członkowskie nie powołało do życia własnej bandery to jego obywatele i tak mieliby prawo do rejestrowania własnych statków handlowych w państwie posiadającym wybrzeże, mogąc korzystać z takich samych praw, jak jego statki.

Ustawodawstwo gospodarcze państw wchodzących w skład Związku miało zostać tak skoordynowane, by usunąć przepisy ze sobą sprzeczne i mogące jednocześnie negatywnie wpływać na rozwój stosunków gospodarczych na obszarze Związku. Podobnie rzecz miała wyglądać z ustawodawstwem socjalnym, które miało zostać skoordynowane w taki sposób, „[...] aby zapewniając interesy ubezpieczonych, osiągnąć jednakowe obciążenie produkcji z tytułu ustawodawstwa pracy i ubezpieczeń społecznych”<sup>46</sup>.

Finansami Związku kierować miał Sekretarz Stanu Skarbu Związkowego, odpowiedzialny za układanie budżetu związkowego i zarządzanie wspólnymi dochodami i wydatkami. Skarb Związkowy miał pokrywać wydatki na utrzymanie wspólnych organów Związku, na wykonywanie zadań uznanych za wspólne oraz na inwestycje, które miały „[...] na celu rozwój obszarów gospodarstw opóźdzonych”<sup>47</sup>.

Omawiany dokument przewidywał ponadto, że ruch osobowy między państwami członkowskimi Związku odbywał się będzie bez żadnych ograniczeń, nie będzie istniał obowiązek posiadania paszportów i wiz.

Obywatele państw należących do związku będą posiadać wolność osiedlania się i zarobkowania na terytorium całego związku, z wyjątkiem osób narodowości niemieckiej, co do których państwa należące do Związku zastrzegają sobie swobodę ustalanie odrębnych norm prawnych<sup>48</sup>.

To ostatnie postanowienie podjęte zostało „[...] w tym przekonaniu, że państwa należące do związku wyłączą ze swego obywatelstwa osoby narodowości niemieckiej”<sup>49</sup>. Władze państw członkowskich miały wzajemnie uznawać dyplomy szkolne i zawodowe oraz dokumenty urzędowe i wyroki sądowe. W końcowej części zasad ogólnych stwierdza się, że obywatelom państw należących do Związku zapewni się wolność sumienia, wolność osobistą, wolność nauki, wolność słowa i druku, swobodę zgromadzeń i stowarzyszeń, niezależność sądownictwa i kontrolę rządów przez przedstawicielstwa narodowe<sup>50</sup>.

W ostatnim punkcie dokumentu wprowadzono zapis mówiący, iż *Akt Konstytucyjny Związku*, na wniosek Rady Sekretarzy Stanu lub ustawowej większo-

<sup>45</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 13.



ści posłów do Zgromadzenia Związkowego będzie mógł zostać zmieniony uchwałą powziętą większością  $\frac{3}{4}$  głosów Zgromadzenia Związkowego. Przy czym uchwała taka wymagałaby zgody parlamentów państw członkowskich, wyrażonej zwykłą większością głosów i podlegałaby ogłoszeniu przez Naczelną Radę Związkową w Związkowym Dzienniku Ustaw<sup>51</sup>.

*Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji* nie były dokumentem wolnym od wad i elementów kontrowersyjnych, podkreślał to już Kazimierz Sosnkowski we wspomnianym wyżej liście do Sikorskiego z czerwca 1941 roku. Przypomnijmy zatem, że Sosnkowski już na wstępie zaznaczył, że „[...] projekt [...] jest koncepcją pośrednią, kompromisową”, ma „[...] dobre i złe strony”, jest „[...] jednak rozwiązaniem najrealniejszym [...]”<sup>52</sup>. Na siedmiu stronach przedstawił Sikorskiemu wiele wątpliwości i krytycznych wobec niektórych zaproponowanych rozwiązań uwag. Dotyczyły one m.in. zagadnienia związanego ze strukturą i kompetencjami najwyższych organów kierowniczych projektowanego Związku. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na bardzo interesujący fragment rozważań Sosnkowskiego dotyczący ewentualnego „[...] związania federacji wspólną dynastią, unią personalną”<sup>53</sup>. Do zalet takiego rozwiązania Sosnkowski zaliczał m.in.

Możność wytworzenia ciągłości, tradycji, stabilizacji Związku, przy pełnym zachowaniu niezależności i odrębności narodowej państw wchodzących w jego skład<sup>54</sup>.

Dalej Sosnkowski pisał, że:

Przy unii personalnej państwa zrzekają się części swych praw suwerennych na rzecz w ł a s n e g o monarchy. Odpadają zatem wszelkie trudności, wynikające z turnusów narodowych Prezydenta, odpadają obawy o nadmierne jego uprawnienia, odpadają trudności związane z „wielogłowym” suwerenem<sup>55</sup>.

Generał sądził również, że monarcha mógłby dobrze pełnić funkcję arbitra w konfliktach politycznych pomiędzy państwami wchodzącymi w skład Związku. Dostrzegał również istotne wady takiego rozwiązania.

Władza Monarchy, otrzymywana dziedzicznie, z racji urodzenia, a nie z tytułu osobistych wartości moralnych, nie jest systemem „rządów najlepszych”. Jednostka ujemna przynieść może wiele szkody, a usunięcie takiej jednostki naraża Związek na wstrząsy i grozi komplikacjami. [...] Wprowadzenie ustroju monarchicznego mogłoby być niepopularne, zwłaszcza w Czechach, gdzie wspomnienia monarchiczne łączą się z niepopularną dynastią Habsburgów. Wreszcie wysunąć można obawy, że federacja dyna-

<sup>51</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>52</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, Odpis pisma przewodniczącego Komitetu Politycznego Rady Ministrów, Kazimierza Sosnkowskiego do Prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Władysława Sikorskiego z czerwca 1941 roku, sygn. A.9.II.3, s. 1.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 6.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 6.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 6.

styczna byłaby czynnikiem odstrasżającym dla państw, które już posiadają własne dynastie, a miałyby wejść w skład Związku. Przystąpienie do Związku byłoby dla nich równoznaczne z detronizacją własnej dynastii<sup>56</sup>.

Rozwiązanie z monarchią było projektem interesującym, nie ulega jednak wątpliwości, że jednocześnie zdecydowanie nierealnym.

Zawężoną wersję *Zasad Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji* opracował sekretarz generalny Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Koordynacyjnego, dr Władysław Kulski<sup>57</sup>. Przygotowane przez niego *Tezy konstytucyjne Związku Federacyjnego Polski i Czechosłowacji* to dokument zaledwie trzystronicowy, o znacznie ogólniejszym charakterze, stanowiący podstawę do dyskusji nad dalej idącymi rozwiązaniami szczegółowymi we wszystkich podejmowanych w nim kwestiach<sup>58</sup>. Dokument ten przedstawiony został stronie czechosłowackiej 4 listopada 1941 roku przez Edwarda Raczyńskiego na posiedzeniu polsko-czechosłowackiego Komitetu Koordynacyjnego<sup>59</sup>. E. Raczyński podkreślał w swym wystąpieniu, że

[...] na Polsce i Czechosłowacji spoczywa odpowiedzialność za pracę, której celem jest organizacja nowej Europy. Nie możemy zadowolić się tym, że zadanie to powierzymy mocarstwom, przeciwnie, na decyzje mocarstw będzie można wpływać rozmiarami pomocy, na jaką będą mogły liczyć z naszej strony<sup>60</sup>.

---

<sup>56</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>57</sup> Władysław Wszębór Kulski (1903–1989). Urodzony w Warszawie, syn Juliana i Antoniny Ostrowskiej. Studiował prawo, w 1922 roku uzyskał tytuł magistra prawa. W latach 1928–1945 pracował w dyplomacji polskiej. Członek delegacji polskiej w Lidze Narodów (1933–1936), w 1939 wysłany przez MSZ RP do Londynu na negocjacje w sprawie polsko-brytyjskiego sojuszu wojskowego. W 1946 roku wyemigrował z żoną, dr Antoniną Reutt, do USA. W latach 1947–1951 wykładowca nauk politycznych na University of Alabama, od 1951 do 1963 profesor Syracuse University. Członek American Political Science Association i American Association Slavic Studies. W 1973 roku przeszedł na emeryturę. <https://library.duke.edu/rubenstein/findingaids/uakulski/> [dostęp: 22.02.2019], [https://prabook.com/web/wladyslaw\\_wszebor.kulski/1696111](https://prabook.com/web/wladyslaw_wszebor.kulski/1696111) [dostęp: 22.02.2019].

<sup>58</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki, *Tezy Konstytucyjne Związku Federacyjnego Polski i Czechosłowacji*, sygn. A.9.II/4.

<sup>59</sup> Warto dodać, że stronę polską reprezentował już nowy skład delegacji do Komitetu. Po dymisji i odejściu z rządu K. Sosnkowskiego, A. Zaleskiego i M. Seydy w lipcu 1941 skład naszej delegacji przedstawiał się następująco: Stanisław Mikołajczyk (minister spraw wewnętrznych) Edward Raczyński (ambasador RP w Wielkiej Brytanii i jednocześnie Kierownik MSZ), Stanisław Stroński (minister informacji), Henryk Strasburger (minister skarbu) i Karol Popiel (minister bez teki). AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki, Uchwała Rady Ministrów z 19 września 1941 roku w sprawie składu delegacji polskich do mieszanych Komitetów polsko-czechosłowackich, sygn. A.9.II/4, s.1. W składzie delegacji powołanym wspomnianą uchwałą RM był również Herman Lieberman (minister sprawiedliwości), który jednak zmarł 21 października 1941 roku i w pracach Komitetu Koordynacyjnego nie wziął udziału.

<sup>60</sup> Cyt. za: T. Kisielewski, *Federacja Środkowo-Europejska...*, s. 159–160.

Hubert Ripka z kolei w swoim referacie mówił, że dotychczasowe rozmowy polsko-czechosłowackie, w szczególności pomiędzy Sikorskim i Benešem, doprowadziły do wyjaśnienia kwestii

[...] zasadniczych podstaw przyszłego ścisłego związku naszych niezawisłych państw, do którego dążymy, a który scharakteryzowaliśmy jako konfederację „sui generis”<sup>61</sup>.

W dalszej części wystąpienia H. Ripka przedstawił pięć zasad, które powinny zostać uzgodnione przez obie strony. I tak uważał za konieczne,

[...] aby przynajmniej w najważniejszych problemach skoordynować politykę zagraniczną naszych rządów – jest to kamień węgielny wszelkich naszych usiłowań. Jeżeli nie byłoby możliwe dojść do zupełnie zgodnej linii w polityce zagranicznej jednego i drugiego partnera, jest koniecznym zabezpieczyć się przynajmniej przed postępowaniem zgoła sprzecznym i porozumieć się co do lojalnego respektowania stanowiska względem drugiego. Byliśmy świadomi tego, że na pewno łatwo porozumiemy się co do wspólnej polityki wobec Niemiec. Musieliśmy jednak zastanowić się nad tym, jak porozumieć się co do naszej polityki wobec Rosji, a także wobec Węgier, właśnie w tym względzie orientacja naszych polityk była zupełnie różna, a co najmniej nie była zgodna<sup>62</sup>.

Drugą zasadą, o której mówił H. Ripka było zachowanie całkowitej lojalności w stosunku do drugiej strony we wszystkich kwestiach,

[...] gdzie jeszcze nie możemy dojść do uzgodnienia stanowiska... [...]. Dotyczy to przede wszystkim problemów granicznych. Uważamy za konieczne, aby jedna strona lojalnie ustosunkowała się do postulatów strony drugiej i nie przedsięwzięła niczego, co mogłoby szkodzić stanowisku i postulatom drugiej strony<sup>63</sup>.

Trzecia zasada przedstawiona przed Ripką dotyczyła granicy polsko-czechosłowackiej. Strona czechosłowacka oczekiwała zgody obu stron w kwestii starań

[...] abyśmy co do granicy czechosłowacko-polskiej porozumieli się sami w drodze bezpośrednich przyjacielskich rokowań i osiągnęli w ten sposób ostateczne załatwienie tej sprawy po wieczne czasy<sup>64</sup>.

H. Ripka uważał ponadto, że dla wypracowania odpowiedniego modelu konfederacji obu państw konieczne jest stopniowe ujednoczenie ich systemów politycznych, wewnętrznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Zadanie to powinny, jego zdaniem, wykonać odpowiednie polsko-czechosłowackie mieszane komitety<sup>65</sup>. Wreszcie ostatnia z prezentowanych zasad mówiła o tym, że szczegółowe plany przyszłego związku obu państw,

<sup>61</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki, *Referat ministra dra Huberta Ripki na posiedzeniu Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Koordynacyjnego w dniu 4 listopada 1941* (tłumaczenie z języka czeskiego), sygn. A.9.II/4, s. 10.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 10.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 13.

[...] decyzja o charakterze, formach i zasięgu konfederatywnego związku czechosłowacko-polskiego, który oba rządy pragną obecnie przygotować przez opracowanie konstruktywnych zasad przewodnich zostaje zastrzeżona kompetentnym ustawodawczym organom naszych oswobodzonych narodów<sup>66</sup>.

Kończąc swoje wystąpienie na posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego, H. Ripka podkreślał, że urzeczywistnienie projektu konfederacji polsko-czechosłowackiej

[...] leży w żywotnym interesie obu naszych narodów i zarazem jest koniecznością zdrowo i silnie zorganizowanej Europy. Jestem przeświadczony, że wypowiadam przekonanie wszystkich obecnych tu delegatów, że natchnieni wielkością zadania, które nam przypada, będziemy odważnie, twardo i cierpliwie dążyć do pokonania wszelkich trudności i do wytworzenia wszelkich pozytywnych warunków dla ścisłego i trwałego związku czechosłowackiego i polskiego narodu<sup>67</sup>.

Na przełomie 1941/1942 roku strona czechosłowacka przedstawiła do dyskusji na posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego własny projekt, *Podstawowe zasady konfederacyjnego związku Czechosłowacji i Polski*<sup>68</sup>. Dokument ten poddany został dyskusji na posiedzeniu Komitetu 19 stycznia 1942 roku. W punkcie pierwszym propozycji czechosłowackiej *Zasady co do działów wspólnej polityki* proponowano, aby członkowie konfederacji mieli wspólna politykę w następujących obszarach: w sprawach zagranicznych, wojskowych, monetarnych, handlowych, komunikacyjnych, pocztowych i telegraficznych, gospodarczych, socjalnych i finansowych.

Zasadniczą wstępną przesłanką Konfederacji jest wspólna polityka zagraniczna. Dlatego rządy jej członków muszą systematycznie i stale koordynować swą politykę zagraniczną i zobowiązać się, że będą się we wszystkich kwestiach międzynarodowych i zagranicznych systematycznie informować i stale konsultować oraz że nie zawrą żadnej umowy lub ugody z innymi państwami, które nie są członkami Konfederacji, dopóki nie porozumieją się w tej sprawie z innymi członkami Konfederacji<sup>69</sup>.

---

<sup>66</sup> Ibidem, s. 13–14.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 14–15.

<sup>68</sup> AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda. Wniosek delegacji czechosłowackiej na Komitecie Koordynacyjnym Czechosłowacko-Polskim *Podstawowe zasady konfederacyjnego związku Czechosłowacji i Polski*, tłumaczenie z języka czeskiego, sygn. A.12.49/Cz/3. Dokładna data przedstawienia tego dokumentu nie została dotychczas ustalona. T. Kisielewski w swej pracy *Federacja Środkowo-Europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943* na stronie 160 podaje, że było to w połowie grudnia 1941 roku lub na początku stycznia 1942 roku. Na 6 egzemplarzu kopii czechosłowackiego dokumentu przechowywanej w zbiorach Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie w zespole Ambasada RP (teczka nr 3) znajduje się adnotacja zrobiona czerwoną kredką *Styczeń 1942*.

<sup>69</sup> AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda. Wniosek delegacji czechosłowackiej na Komitecie Koordynacyjnym Czechosłowacko-Polskim *Podstawowe zasady konfederacyjnego związku Czechosłowacji i Polski*, tłumaczenie z języka czeskiego, sygn. A.12.49/Cz/3, s.1–2.

Projekt czechosłowacki zakładał, że wszelkie umowy zawarte z innym członkiem Konfederacji będą ważne, „[...] jedynie w wypadku zgody innych członków Konfederacji”<sup>70</sup>. Każdy członek Konfederacji miał mieć własną dyplomację, jednak polityka zagraniczna powinna być skoordynowana z pozostałymi państwami członkowskimi.

Członkowie Konfederacji mieliby własne samodzielne armie, ich polityka wojskowa i przygotowania obronne powinny być jednak ujednoczone, zasadnicze przepisy organizacyjne i wyszkoleniowe miały być wspólne dla wszystkich armii członkowskich, uzbrojenie i zaopatrzenie oraz normy dla produkcji zbrojeniowej zunifikowane<sup>71</sup>. Na okres wojny przewidywano wspólne dowództwo naczelne.

Propozycja czechosłowacka zakładała wspólną politykę monetarną, jednakże utrzymane miały być własne banki emisyjne. W stosunku do państw spoza Konfederacji realizowana miała być wspólna polityka handlowa. Członkowie Konfederacji mieli mieć jednakowe cła w stosunku do państw spoza niej, a umowy gospodarcze z krajami spoza Konfederacji mogłyby być zawierane jedynie po wcześniejszym porozumieniu z pozostałymi członkami. Dodatkowo również umowy pomiędzy członkami Konfederacji musiałyby uzyskać zgodę pozostałych państw członkowskich. Projekt uznawał za konieczne, by

[...] członkowie Konfederacji budowali, organizowali i administrowali komunikację kolei żelaznych, szosową automobilową, lotniczą i morską, jak i służbę pocztową, telegraficzną, telefoniczną i radiową według wspólnego, a – jeśli to możliwe – jednakowego planu<sup>72</sup>.

Zakładano w związku z tym wprowadzenie jednolitych taryf opłat pocztowych i telekomunikacyjnych we wszystkich państwach członkowskich. Zawarte miały zostać specjalne umowy, które „[...] zapewnią wspólne poparcie i eksploatację portów, które należą do poszczególnych państw Konfederacji”<sup>73</sup>. Z czasem następować miała koordynacja wewnętrznych polityk finansowych, szczególnie w zakresie podatków, koordynacja polityk socjalnych, aby stopniowo wyrównaniu uległy poziomy życia obywateli. Koordynacja następować miała ponadto w polityce oświatowej i kulturalnej. W tym celu przewidywano zintensyfikowanie wzajemnych kontaktów przedstawicieli sfer intelektualnych i studentów, wymianę duchowych wartości i zdobyczy kulturalnych. Temu wzajemnemu zbliżeniu i budowie ścisłych więzi między członkami konfederacji służyć miała m.in. pełna swoboda przemieszczania się po całym jej terytorium, bez paszportów i wiz. Projekt czechosłowacki zakładał ponadto podpisanie specjalnych umów regulujących warunki pobytu i działalności zarobkowej obywateli poszczególnych państw członkowskich w innych państwach tego związku.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>71</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 3.

Zakładano wzajemne uznawanie dyplomów szkolnych i zawodowych, dokumentów urzędowych i wyroków sądowych.

#### Państwa członkowskie

[...] pozostają w stosunku do drugich państw i we wzajemnym stosunku między sobą państwami niezależnymi ze swą własną suwerennością, a więc mają swe własne głowy państw, rządy, parlamenty i inne konstytucyjne organy, swą własną władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową, swe własne armie. Wykonywanie swej własnej suwerenności ograniczają we wszystkich sprawach, w których porozumieją się co do koordynacji swych polityk [...]<sup>74</sup>.

Członkowie przyszłej konfederacji byłiby zobowiązani do konstytucyjnego zapewnienia następujących zasad: wolności sumienia, wolności osobistej, wolności nauki i umiejętności, wolności słowa i prasy, wolności zgromadzeń i związków, równości wszystkich obywateli wobec prawa, wolnego dostępu wszystkim obywateli do dóbr i osiągnięć socjalnych, niezależności sądów, konstytucyjnej odpowiedzialności rządu i kontroli rządu przez przedstawicielstwa narodowe (parlamenty), wybrane w drodze wolnych wyborów.

Dla realizacji wspólnej polityki projekt przewidywał powołanie następujących organów: Rada Konfederacyjna, Rada Dyplomatyczna Konfederacji, Konfederacyjny Sztab Główny, Radę Wojskową Konfederacji, Radę Gospodarczą Konfederacji, Urząd Celny Konfederacji, Delegację Parlamentarną Konfederacji.

Rada Konfederacyjna utworzona miałaby zostać przez rządy państw członkowskich i w jej skład mieli wejść premierzy, ministrowie spraw zagranicznych, ministrowie wojny (obrony narodowej) i ministrowie gospodarki. Jej zadaniem byłaby koordynacja i regulowanie wszystkich wspólnych spraw konfederacji i przedstawianie rządów stosownych rezolucji do uchwalenia. Jej posiedzenia zwoływane byłyby dwa razy w roku oraz w razie innej pilnej potrzeby, a przewodniczyć im mieli premierzy w porządku alfabetycznym członków konfederacji.

Radę Dyplomatyczną Konfederacji tworzyć mieli ministrowie spraw zagranicznych jej członków. Jej zadaniem byłaby koordynacja polityki zagranicznej, prowadzenie rokowań i przygotowywanie rezolucji w sprawach wspólnej polityki wobec państw trzecich. Rada ta zbierać by się miała przynajmniej cztery razy w roku, a także w każdej innej pilnej sytuacji dotyczącej kwestii międzynarodowo-politycznych.

Konfederacyjny Sztab Główny byłby organem odpowiedzialnym za przygotowanie wspólnej obrony i powołanie jednego, wspólnego dowództwa naczelnego na okres wojny. Ministrowie spraw wojskowych (obrony narodowej), szef konfederacyjnego Sztabu Głównego i szefowie krajowych Sztabów Generalnych mieli tworzyć Radę Wojskową Konfederacji. Miała się ona porozumiewać co do wspólnej polityki wojskowej i wspólnej obrony, zbierać się przynajmniej dwa razy w roku, a także dodatkowo na wypadek każdej innej pilnej konieczności.

---

<sup>74</sup> Ibidem, s. 5.

Rada Gospodarcza Konfederacji to organ, w skład którego wejść mieli ministrowie resortów gospodarczych, m.in. finansów, przemysłu, handlu, rolnictwa, komunikacji i opieki socjalnej. Jej zadaniem miała być koordynacja polityki gospodarczej, finansowej i socjalnej państw członkowskich. Zbierać się miała przynajmniej cztery razy w roku.

Urząd Celny Konfederacji miał zostać powołany przez rządy państw członkowskich z zadaniem realizacji wspólnej polityki celnej.

Delegacja Parlamentarna Konfederacji miała się składać z parlamentarzystów wydelegowanych przez parlamenty państw wchodzących w skład konfederacji. Jej zadanie polegać miało na przygotowywaniu wniosków ustawodawczych, dotyczących spraw wspólnych, dla parlamentów poszczególnych członków.

Na potrzeby związane z funkcjonowaniem wszystkich wymienionych wyżej organów przyszłej konfederacji powołany miał zostać odpowiedni aparat administracyjny, składający się z urzędników poszczególnych państw członkowskich. Wydatki związane z funkcjonowaniem wspólnych organów i ich aparatu administracyjnego pokrywane miały być w równej części przez państwa członkowskie. Projekt zakładał, że miejsca pracy poszczególnych organów konfederacji zostaną określone po jej powołaniu. Wnioski i rezolucje wszystkich wspólnych organów podlegać miały uchwałom rządów, ewentualnie parlamentów krajowych i byłyby wykonywane przez krajowe instytucje administracyjne.

W części trzeciej, końcowej projekt czechosłowacki zawierał zapis, mówiący o tym, że wspólne plany dotyczące ustanowienia konfederacji „[...] zostaną po odnowieniu się niezależności ich państw złożone organom ustawodawczym tych krajów do rozważenia i do uchwalenia”<sup>75</sup>.

Dokument ten, jak już wyżej wspomniano, omawiany był na posiedzeniu Komitetu Koordynacyjnego 19 stycznia 1942 roku. Wcześniej jednak, na życzenie członków Komitetu, ambasador E. Raczyński i minister H. Ripka w prywatnych rozmowach omówili zarówno tezy polskie, jak i czechosłowackie<sup>76</sup>. Rozmowy takie zostały przeprowadzone, a ich efektem był

[...] tekst deklaracji, zawierającej te punkty, co do których istnieje zupełna zgodność zapatrywań obu stron i które można wobec tego uważać za przyjęte. Przy wydatnej i jak zwykle kompetentnej pomocy pp. Sekretarzy Generalnych, J.[osefa – J.Z] Hejreta<sup>77</sup> i dr. Kulskiego, sporządzony został projekt deklaracji [...]”<sup>78</sup>.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>76</sup> AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda, *Protokół z posiedzenia Komitetu Koordynacyjnego polsko-czechosłowackiego, z dnia 19 stycznia 1942 r. o godz. 10.30 rano w Ambasadzie R.P. w Londynie*, sygn. A.12.49/Cz/3, s. 1.

<sup>77</sup> Josef Hejret (ur. 25 XI 1897 w Pilźnie – zm. 25 VI 1951 w Pradze), syn znanego dziennikarza pilźnieńskiego i propagatora współpracy słowiańskiej, Jana Hejreta (1868–1947). Ukończył gimnazjum w Pilźnie, następnie studiował filologię na uniwersytecie w Pradze. Pracownik służby dyplomatycznej Czechosłowacji. W latach 1935–1939 sekretarz prasowy ambasady czechosłowackiej w Warszawie. W latach II wojny światowej pracował w ministerstwie spraw zagranicznych Czechosłowacji w Londynie, redaktor wydawanego tam czasopisma Če-

W czasie swego wystąpienia na posiedzeniu komitetu Koordynacyjnego 19 stycznia 1942 roku ambasador Raczyński stanowczo zapewnił, że

[...] strona polska w dalszym ciągu uważa konfederację polsko-czechosłowacką za główny filar powojennej organizacji naszej części kontynentu europejskiego. Polska zachowuje dla Czechosłowacji pierwsze miejsce, zarezerwowane dla sąsiada, z którym chce dzielić dole i niedole. Mimo tego, że droga jeszcze długa, że obie strony mają i swoje własne trudności do przezwyciężenia, wierzymy – mam nadzieję – wszyscy, Polacy i Czechosłowacy, że, witając życzliwie wszelką inicjatywę i działalność partnera i pomagając sobie wzajemnie, zdołamy je skutecznie pokonać<sup>79</sup>.

Komitet Koordynacyjny przyjął uzgodniony przez obie strony tekst polsko-czechosłowackiej deklaracji, która następnie została przedstawiona obu rządów do zatwierdzenia<sup>80</sup>.

Ogłoszenie tego ważnego dokumentu nastąpiło kilka dni później, 23 stycznia 1942 roku. W 14 punktach przedstawione zostały te kwestie, które dotychczas zostały uzgodnione i nie budziły istotniejszych zastrzeżeń. W punkcie pierwszym strony wyraziły pragnienie, aby przyszła konfederacja czechosłowacko-polska „[...] objęła także inne państwa tego obszaru europejskiego, z którym związane są istotne interesy Czechosłowacji i Polski”<sup>81</sup>. Celem konfederacji miało być zapewnienie wspólnej polityki w zakresie spraw zagranicznych, spraw wojskowych, spraw gospodarczych i finansowych, spraw społecznych oraz komunikacji, poczt i telegrafów. Przyjęto, że konfederacja miała będzie wspólny Sztab Główny, a na wypadek wojny powołane zostanie wspólne Dowództwo Naczelne. Dalej mówiono o koordynowaniu polityki w zakresie handlu zagranicznego i taryf celnych państw członkowskich, „[...] w dążeniu do zawarcia Unii Celnej”<sup>82</sup>. Państwa członkowskie miały prowadzić uzgodnioną politykę monetarną, każde z nich miało utrzymać własny bank emisyjny z zadaniem „[...] dbania o to, aby ustanowiony stosunek między walutami narodowymi był utrzymany”<sup>83</sup>. Deklaracja mówiła o koordynowaniu polityk finanso-

---

*choslovák*. Jeden z Sekretarzy Generalnych polsko-czechosłowackiego Komitetu Koordynacyjnego. W latach 1945–1948 ambasador Czechosłowacji w Warszawie. Od 1 czerwca 1948 roku, po przewrocie komunistycznym w Czechosłowacji, pracował w sekcji prasowej czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych. Autor pracy *Češi a slovanstvo*, wydanej w Londynie w 1944 roku. [https://www.mzv.cz/jnp/cz/o\\_ministerstvu/organizacni\\_struktura/utvary\\_mzv/specializovany\\_archiv\\_mzv/kdo\\_byl\\_kdo/hejret\\_josef.html](https://www.mzv.cz/jnp/cz/o_ministerstvu/organizacni_struktura/utvary_mzv/specializovany_archiv_mzv/kdo_byl_kdo/hejret_josef.html) [dostęp: 24.02.2019]; [https://cs.wikipedia.org/wiki/Josef\\_Hejret](https://cs.wikipedia.org/wiki/Josef_Hejret) [dostęp: 24.02.2018].

<sup>78</sup> AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda, *Protokół z posiedzenia Komitetu Koordynacyjnego polsko-czechosłowackiego, z dnia 19 stycznia 1942 r. o godz. 10.30 rano w Ambasadzie R.P. w Londynie*, sygn. A.12.49/Cz/3, s. 1.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 1–2.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>81</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. Deklaracja rządów Polski i Czechosłowacji z 23 stycznia 1942 roku w sprawie zasad przyszłej konfederacji, sygn. A.9.II/4, s. 1.

<sup>82</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 1.



wych państw członkowskich, w szczególności w zakresie podatków. Wspólnym planem rozwoju i administrowania miała być objęta komunikacja kolejowa, drogowa, wodna i lotnicza oraz telekomunikacja. Na całym terenie konfederacji miałyby obowiązywać taryfy opłat pocztowych i telekomunikacyjnych. Zakładano również, że państwa posiadające porty morskie i rzeczne będą uwzględniać interesy gospodarcze całej konfederacji, ale jednocześnie państwa wchodzące w skład konfederacji będą wzajemnie popierać interesy portów państw należących do niej. Koordynowane miałyby być również polityki w zakresie spraw socjalnych. Deklaracja zakładała także współpracę państw członkowskich w dziedzinie szkolnictwa i kultury. Na terenie konfederacji obowiązywać miałyby bezpaszportowy i bezwizowy ruch osobowy, uregulowana miała zostać kwestia swobody pobytu i działalności zarobkowej, kwestia wzajemnego uznawania przez państwa członkowskie dyplomów szkolnych i zawodowych, dokumentów i wyroków sądowych oraz wzajemnej pomocy prawnej, m.in. w zakresie wykonywania wyroków sądowych<sup>84</sup>. W konstytucjach państw członkowskich zamieszczone miały być zapisy gwarantujące ich obywatelom wolność sumienia, wolność osobistą, wolność nauki, wolność słowa i prasy, swobodę organizacji i stowarzyszeń, równość wszystkich obywateli wobec prawa, wolny dostęp obywateli do sprawowania wszelkich funkcji państwowych, niezależność sądów, wreszcie kontrolę rządów przez przedstawicielstwa narodowe wybrane w drodze wolnych wyborów<sup>85</sup>. Oba rządy wyrażały w deklaracji przekonanie, „[...] że zapewnienie wspólnej polityki w powyższych dziedzinach wymaga utworzenia wspólnych organów konfederacji”<sup>86</sup>. Wydatki konfederacji miały być pokrywane wspólnie przez wszystkie państwa członkowskie.

W ocenie omówionego wyżej dokumentu trudno nie zgodzić się z I. Kolenką, który uważa, że nie wprowadzał on

[...] żadnych nowych impulsów do przyspieszenia realizacji idei budowy elementu regionalnego systemu bezpieczeństwa, jakim w pierwotnym założeniu miała być polsko-czechosłowacka federacja<sup>87</sup>.

W podobnym tonie polsko-czechosłowacką deklarację ocenia T. Kisielewski, który uważa, że

[...] nie przyniosła postępu w rokowaniach polsko-czechosłowackich, a raczej przeciwnie, niebawem zaczęła się regres. A więc stała się ona tylko aktem formalno-prawnym<sup>88</sup>.

Równoległe do rozmów ze stroną polską na temat konfederacji władze czechosłowackie sondowały stosunek ZSRR do tej kwestii. Nie ulega wątpliwości, że dla Beneša ten właśnie partner, szczególnie po agresji Niemiec 22 czerwca

---

<sup>84</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 2–3.

<sup>86</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>87</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 152.

<sup>88</sup> T. Kisielewski, *Federacja Środkowo-Europejska...*, s. 177.

1941 roku na ZSRR, zajmował w polityce czechosłowackiej główne miejsce. Jego zapewnienie o niezmienności czechosłowackiej polityki zagranicznej po 22 czerwca 1941 roku, wyrażone w liście do W. Sikorskiego z 6 października 1941 roku, nie znalazło – niestety – odzwierciedlenia w rzeczywistych działaniach<sup>89</sup>.

Ewolucja postawy Beneša w odniesieniu do współpracy z władzami polskimi na emigracji w końcu stycznia 1942 roku była już bardzo wyraźna. Dowodziła dokonywanej właśnie volty i porzucania negocjacji z inicjatorem przyszłego związku obu krajów. Bezpośrednią przyczyną tego zwrotu było stanowisko Stalina i Mołotowa w sprawie federacji i każdego innego ugrupowania politycznego eliminującego ZSRR i jego wpływy w środkowej i południowo-wschodniej Europie. Zjawiska tego nie zatrzymało nawet ogłoszenie 19 stycznia wspomnianej deklaracji polsko-czechosłowackiej<sup>90</sup>.

– pisze I. Kolendo. Negatywne stanowisko ZSRR w sprawie polsko-czechosłowackiego związku zaważyło na zmianie podejścia strony czechosłowackiej do rozmów z władzami polskimi. Od tego czasu zaczęły się rzeczywiste, stopniowe wycofywanie się partnera czechosłowackiego z wcześniejszych deklaracji. T. Kisielewski słusznie zauważa, że:

Na tle niektórych wystąpień politycznych po stronie czechosłowackiej, a także publikacji prasowych, po stronie polskiej odnoszono coraz bardziej wrażenie, że stosunek Czechosłowacji do Związku Radzieckiego usuwa w cień sprawę jej współpracy z Polską<sup>91</sup>.

Strona czechosłowacka coraz mocniej nalegała na Sikorskiego, aby ten doprowadził do możliwie najprzyjaźniejszego uregulowania stosunków z ZSRR, uważając, że bez dobrej współpracy z tym państwem nie można myśleć o nowej organizacji Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. W trakcie spotkania Beneša z Sikorskim, do którego doszło 20 maja 1942 roku w londyńskim hotelu Ritz, ten pierwszy powiedział, że czechosłowacka racja stanu wymaga liczenia się z partnerem radzieckim.

Gdy rozmowa zeszła na temat perspektywy dla powstania unii prezydent ujawnił, że nie widzi możliwości zmontowania systemu bezpieczeństwa bez udziału Moskwy, spotkał się ze zdecydowanym odporem Sikorskiego. Beneš miał wówczas powiedzieć: „Czechosłowacja w danym razie mogłaby obejść się bez konfederacji z Polską”<sup>92</sup>.

Z każdym kolejnym miesiącem sprawa przyszłej konfederacji polsko-czechosłowackiej obumierała, stając się coraz mniej realną. Polityka Beneša kierowała

---

<sup>89</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. Odpis listu prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša do premiera W. Sikorskiego z 6 października 1941 roku, sygn. A.9.II/4, s. 1. W liście tym czytamy m.in.: „Pierwszą rzeczą, którą chciałbym podkreślić jest to, że daleko idący rozwój wypadków od dnia 22 czerwca 1941 r. nie zmienił w niczym poglądów ani moich, ani naszego Rządu co do ogólnej linii naszej polityki, a w szczególności naszej współpracy w przyszłości z Polską”. Ibidem, s. 1.

<sup>90</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 163.

<sup>91</sup> T. Kisielewski, *Federacja Środkowo-Europejska...*, s. 184.

<sup>92</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 174.

się zdecydowanie ku przyjaznym stosunkom z ZSRR. 16 lipca 1942 roku ambasador ZSRR przy rządzie RP na uchodźstwie, Aleksandr Bogomołow poinformował ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji, Jana Masaryka, o sprzeciwie Stalina na kontynuowanie rozmów ze stroną polską w sprawie konfederacji. 31 lipca Edward Beneš otrzymał od Bogomołowa definitywne veto radzieckie<sup>93</sup>.

Różnice pomiędzy polskim i czechosłowackim podejściem do kwestii radzieckiej oraz negatywne stanowisko ZSRR w stosunku do polsko-czechosłowackich planów konfederacyjnych, wyrażone przez Bogomołowa w rozmowie z Masarykiem 16 lipca 1942 roku, to główny czynnik, który doprowadził w efekcie do upadku, tego jakże interesującego, projektu. Dodatkową poważną przeszkodą w zawiązaniu konfederacji okazał się spór terytorialny, spór o przebieg granicy na Śląsku Cieszyńskim. Ani jedna, ani druga strona nie była skłonna do jakichkolwiek ustępstw w tej materii.

Rząd Polski stoi nieugięcie na stanowisku, że granice nasze z przed [tak w tekście oryginalnym – J.Z.] września 1939 r. nie mogą ulec w żadnym razie niekorzystnym dla nas zmianom. Polska, dysponując tymi granicami, podpisała przymierze z Wielką Brytanią. Z tymi również granicami weszła w wojnę, w której poniosła tak olbrzymie ofiary, brońjąc wspólnej sprawy. To też nie możemy dopuścić jakiegokolwiek nawet myśli, żeby Polska wyszła z tej wojny pomniejszona<sup>94</sup>

– pisał w liście do prezydenta E. Beneša z 10 lutego 1941 roku gen. W. Sikorski. Odpowiadając na ten list, 25 lutego E. Beneš odniósł się do tej kwestii następująco:

W liście swym formułował Pan polskie stanowisko w sprawach granicznych. Jest moim obowiązkiem teraz sformułować stanowisko czechosłowackie. 1. Stwierdzam szczerze, że nie uważam tej sprawy dla nas za łatwą. A gdybym miał wypowiedzieć się ogólnie, odpowiadając na Pański list, musiałbym podobnie jak Pan oświadczyć, że Rząd Czechosłowacki obstaje niewątpliwie przy zachowaniu swoich granic, które były przed wrześniem 1938 roku, gdyż w innym wypadku rząd ten nie byłby godny reprezentowania swego narodu. [...] <sup>95</sup>.

Te dwie wypowiedzi przywódców Polski i Czechosłowacji znakomicie charakteryzują stanowisko stron w kwestii granicy, stanowisko, które w zasadzie nie ulegnie jakimkolwiek poważniejszym zmianom w dalszych pertraktacjach konfederacyjnych. Spór terytorialny zatem, obok wspomnianej wyżej kwestii radzieckiej, stanowił drugi powód upadku projektu budowy związku polsko-czechosłowackiego.

<sup>93</sup> I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 179.

<sup>94</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie. Odpis listu premiera Władysława Sikorskiego do prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša z 10 lutego 1941 roku, sygn. A.9.II.3, s. 1.

<sup>95</sup> AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie. Odpis listu prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša do premiera W. Sikorskiego z 25 lutego 1941 roku, sygn. A.9.II.3, s. 1.

W maju 1943 roku rząd Czechosłowacji doprowadził do faktycznego zerwania rozmów na temat konfederacji z Polską. Decyzja ta oficjalnie zakomunikowana została władzom polskim 17 maja. Nie ulega wątpliwości, że wiązało się ono ściśle z zerwaniem stosunków polsko-radzieckich po ujawnieniu zbrodni katyńskiej w kwietniu tego roku. Na posiedzeniu Czechosłowackiej Rady Państwa w dniach 17–19 maja minister H. Ripka, krytykując działania rządu polskiego, mówił:

Jest nie do pomyślenia, ażeby pomiędzy obydwojma państwami mogło dojść do jakiejś federacji albo tylko do aliansu, gdyby jedno z państw znajdowało się w stosunkach przyjaznych ze Związkiem Radzieckim, a gdyby stosunek drugiego państwa do tego mocarstwa był niewyrównany albo mało przyjazny<sup>96</sup>.

Atmosfera w stosunkach polsko-czechosłowackich w tym czasie była już na tyle zła, że trudno było mieć poważniejsze nadzieje na powrót do rozmów i poszukiwanie jakiegoś kompromisowego rozwiązania. Nietrudno odnieść też wrażenie, że zmiana stanowiska czechosłowackiego zdecydowanie wynikała z przyjętej przez Beneša opcji proradzieckiej, a kwestia sporu o przebieg granicy była już tylko dodatkowym pretekstem do zerwania rozmów.

## Bibliografia

### Opracowania

- Duraczyński E., *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940–1943)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3.
- Kamiński M.K., *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski. Polityka władz czechosłowackich na emigracji wobec rządu polskiego na uchodźstwie 1939–1943*, Warszawa 2005.
- Karski J., *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jałty*, Poznań 2014.
- Kisielewski T., *Federacja Środkowo-Europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Warszawa 1991.
- Kolendo I.T., *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt z lat 1940–1943. Ukochane dziecko premiera gen. Władysława Sikorskiego*, Łódź 2015.
- Kołąkowski P., *Między Warszawą a Pragą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2007.
- Kowalski W.T., *Walka dyplomatyczna o miejsce Polski w Europie 1939–1945*, Warszawa 1979.
- Żaroń P., *General Władysław Sikorski. Żołnierz, mąż stanu, Naczelny Wódz 1939–1943*, Toruń 2003.

---

<sup>96</sup> Cyt. za: I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt...*, s. 220.

## Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: AIPMS), Ambasada RP w Londynie. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. *Protokół posiedzenia Komitetu Politycznego Ministrów w dniu 31 grudnia 1940 roku*, sygn. A.12.49/Cz.4.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki, *Tezy Konstytucyjne Związku Federacyjnego Polski i Czechosłowacji*, sygn. A.9.II/4.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. Deklaracja rządów Polski i Czechosłowacji z 23 stycznia 1942 roku w sprawie zasad przyszłej konfederacji, sygn. A.9.II/4.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie. Odpis listu premiera Władysława Sikorskiego do prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša z 10 lutego 1941 roku, sygn. A.9.II.3.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie. Odpis listu prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša do premiera W. Sikorskiego z 25 lutego 1941 roku, sygn. A.9.II.3.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki. Odpis listu prezydenta Republiki Czechosłowackiej Edwarda Beneša do premiera W. Sikorskiego z 6 października 1941 roku, sygn. A.9.II/4.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, Odpis pisma przewodniczącego Komitetu Politycznego Rady Ministrów, Kazimierza Sosnkowskiego do Prezesa Rady Ministrów gen. dyw. Władysława Sikorskiego z czerwca 1941 roku, sygn. A.9.II.3.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Sprawy czeskie, *Zasady Aktu Konstytucyjnego Związku Polski i Czechosłowacji*, sygn. A.9.II.3.
- AIPMS, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Dział ogólny. Korespondencja. Komitet koordynacyjny polsko-czechosłowacki, *Referat ministra dra Huberta Ripki na posiedzeniu Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Koordynacyjnego w dniu 4 listopada 1941 (tłumaczenie z języka czeskiego)*, sygn. A.9.II/4.
- AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda, *Protokół z posiedzenia Komitetu Koordynacyjnego polsko-czechosłowackiego, z dnia 19 stycznia 1942 r. o godz. 10.30 rano w Ambasadzie R.P. w Londynie*, sygn. A.12.49/Cz/3.
- AIPMS, Ambasada RP w Londynie. Pisma, listy, memoranda. Wniosek delegacji czechosłowackiej na Komitecie Koordynacyjnym Czechosłowacko-

Polskim *Podstawowe zasady konfederacyjnego związku Czechosłowacji i Polski*, tłumaczenie z języka czeskiego, sygn. A.12.49/Cz/3.  
AIPMS, *Zadania i metody pracy Komitetu Politycznego w zakresie zagadnień polsko-czeskich*, załącznik do protokołu posiedzenia Komitetu Politycznego Ministrów w dniu 31 grudnia 1940 roku, sygn.. A.12.49/Cz.4.

### Źródła internetowe

*Polskie ultimatum w sprawie Zaolzia*. Rozmowa z dr. Markiem Piotrem Deszczyńskim, <http://muzhp.pl/pl/e/1322/polskie-ultimatum-w-sprawie-zaolzia>;  
<https://library.duke.edu/rubenstein/findingaids/uakulski/>;  
[https://prabook.com/web/wladyslaw\\_wszebor.kulski/1696111](https://prabook.com/web/wladyslaw_wszebor.kulski/1696111);  
[https://www.mzv.cz/jnp/cz/o\\_ministerstvu/organizacni\\_struktura/utvary\\_mzv/spECIALIZOVANY\\_ARCHIV\\_MZV/KDO\\_BYL\\_KDO/HEJRET\\_JOSEF.HTML](https://www.mzv.cz/jnp/cz/o_ministerstvu/organizacni_struktura/utvary_mzv/spECIALIZOVANY_ARCHIV_MZV/KDO_BYL_KDO/HEJRET_JOSEF.HTML);  
[https://cs.wikipedia.org/wiki/Josef\\_Hejret](https://cs.wikipedia.org/wiki/Josef_Hejret).  
Witak R., *O polski Śląsk Cieszyński. Odzyskanie Zaolzia w roku 1938*, <https://historia.org.pl/2014/02/04/o-polski-slask-cieszynski-odzyskanie-zaolzia-w-roku-1938/>.

## Polish-Czechoslovak talks on the confederation in 1938–1943

### Summary

The Polish defeat in September 1939 prompted Gen. Władysław Sikorski, appointed to the position of Supreme Commander and Prime Minister of the Republic of Poland, to take steps to implement his earlier concept of a close relationship between Poland and Czechoslovakia. The purpose of the project undertaken in Sikorski's talks with Edward Beneš was to create a strong entity capable of resisting the German and Soviet threats in the future. The implementation of such a plan, assuming in the future enlargement of the union with successive states of the region, would give a real opportunity to change the then geopolitical system in Central and Eastern Europe. Sikorski-Beneš talks took place from the autumn of 1939 to the spring of 1943, when the Czechoslovak party adopted a pro-Soviet option in its policy and in practice withdrew from the joint preparatory work for the establishment of the Confederation.

**Keywords:** Poland, Czechoslovakia, Zaolzie, Cieszyn Silesia, Czechoslovak-Polish war of 1919, Polish-Czechoslovak confederation, World War II, Władysław Sikorski, Edward Beneš.